

**Polska**



## Specyfika rynku

2015-06-22 12:10:05



Polskie firmy współpracujące z rumuńskimi kontrahentami skarżą się na panującą w Rumunii biurokrację, arbitralność przy interpretowaniu prawa oraz korupcję.

Urzędnik rumuński nie ponosi większych konsekwencji swoich działań. Nierzadko w sposób całkowicie dowolny rozumie i interpretuje obowiązujące prawo, które dodatkowo często się zmienia i nierzadko jest niezrozumiałe. Często tego typu działania mają na celu wymuszenie łapówki. Dotyczy to w szczególności administracji fiskalnej i obsługi przejść granicznych, gdzie oczekiwanie na łapówkę i wymuszenia ze strony administracji są nagminne.



Jedną z obiektywnych przeszkód dla rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej i realizacji strategii eksportowych przez polskie przedsiębiorstwa może okazać się niedostateczna infrastruktura transportowa. Przy rosnącej wymianie handlowej i istniejącej sieci dróg oraz przejść granicznych na trasach z Polski do Rumunii, transport samochodowy w niedługim czasie osiągnie maksimum wydolności.

Transport towarów drogą lotniczą i morską między Polską i Rumunią praktycznie nie istnieje. Nerozwiazana pozostaje sprawa transportu kolejowego, który mógłby przejąć część masy towarowej. Transport przez większość zainteresowanych jest uznawany za długotrwały i uciążliwy (co szczególnie utrudnia dostawy szybko psujących się towarów żywnościowych). Istniejące projekty rozwoju sieci transportowej nie są skierowane bezpośrednio w kierunku Polski. Włączony do sieci europejskiej korytarz drogowy IV, łączący Rumunię przez Węgry, Czechy z Niemcami tylko w ograniczonym stopniu przyczyni się do poprawy połączenia drogowego z Polską. Szansą na poprawę sytuacji jest polska inicjatywa Via Carpatia, do której przystąpiła także Rumunia.

Polskie firmy transportowe skarżą się na utrudnienia ze strony rumuńskich służb drogowych i podatkowych oraz przy odprawie TIR-ów na przejściach granicznych. Dotyczy to jednak wszystkich przewoźników, niezależnie od kraju pochodzenia, i bywa wynikiem niedostatecznej wiedzy kierowców o obowiązujących przepisach (waga i wymiary pojazdów, zezwolenia na transport, etc.).

Stan rumuńskich dróg się poprawia, buduje się autostrady, jednak wciąż odradza się podróżowanie nocą. Jeśli taka konieczność zaistnieje, należy zwrócić szczególną uwagę na poruszające się po drogach nieoświetlone furmanki i rowery oraz na zaparkowane na pasach ruchu nieoświetlone pojazdy. Dozwolona prędkość w Rumunii wynosi maksymalnie 130 km/h na autostradzie, 90 km poza terenem zabudowanym i 50 km w miastach. Międzynarodowe prawo jazdy nie jest obowiązkowe, wymagane jest ubezpieczenie komunikacyjne OC (honorowane są polisy polskich towarzystw ubezpieczeniowych).

Za przewinienia w ruchu drogowym wymierza się karę pieniężną i punkty karne. Rumuńska policja drogowa jest

wyjatkowo rygorystyczna. Kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność. Za złamanie przepisów ruchu drogowego grożą nie tylko wysokie mandaty, lecz także - coraz częściej stosowane - kary polegające na zatrzymaniu prawa jazdy na czas określony. Na przykład za przekroczenie linii ciągłej, albo przekroczenie dozwolonej prędkości, trzeba liczyć się z możliwością utraty prawa jazdy na 30, 60 lub 90 dni.

Należy również pamiętać, że procedura zwracania dokumentu jest długotrwała. Po zatrzymaniu prawa jazdy można podróżować po Rumunii na podstawie tzw. "dovada", czyli dokumentu zastępczego, ważnego dwa tygodnie. Dopiero po upływie tego okresu prawo jazdy przesyłane jest do Komendy Głównej Policji w Bukareszcie, stamtąd do Wydziału Konsularnego Ambasady, następnie zaś do urzędu w Polsce, który dokument wydał. Taki tryb postępowania powoduje, że kierowca zostaje pozbawiony prawa jazdy na kilka kolejnych tygodni.

Mandat za wykroczenie drogowe należy zapłacić bezzwłocznie w najbliższym punkcie „CEC”. Mandat można opłacić wyłącznie na terenie Rumunii i jedynie w lejach. Wysokość mandatu jest uzależniona od liczby punktów karnych i wynosi od 10 do 200 euro. Prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu jest zabronione. Jeżeli stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu przekracza 0,8 promila lub kierowca jest pod wpływem środków odurzających bądź środków o podobnym działaniu, podlega karze pozbawienia wolności od roku do pięciu lat.

Kierowcy powinni być przygotowani na konieczność wniesienia opłat specjalnych przy przekraczaniu granicy. Ich wysokość zależy od typu samochodu. Od 1 stycznia 2005 r. obowiązują opłaty drogowe (winiety) dla wszystkich pojazdów poruszających się po drogach krajowych - można je wykupić na przejściach granicznych i stacjach benzynowych. Brak winiety pociąga za sobą kary w wysokości 250-500 lei za samochód osobowy.



**INNOWACYJNA GOSPODARKA**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO  
ROZWOJU**

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego